

DZIENNIK

PIOTRKOWSKI

Adres Redakcji i Adm. Piotrków Tryb. Słowackiego 18 tel. 10-21. Drukarni 10-65.
Za tekst str. 2 — 7 odpowiada Wacław Gąsiorewski. W-wa, Widok 21, druk „Matador”

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU
GRYPY i KATARZE

Francja spowita w kir żałoby

71 marynarzy łodzi podwodnej „Phenix” zginęło tragiczną śmiercią w służbie dla Ojczyzny

Zawiadomiono już oficjalnie, że cała załoga francuska łodzi podwodnej „Phenix” w liczbie 71 marynarzy poniosła śmierć.

Zatonięcie łodzi podwodnej „Phenix” u wybrzeży indochińskich okryło żałobą nie tylko marynarkę francuską, ale całe społeczeństwo francuskie. Katastrofa ta wywołuje tym głębsze wrażenie, że jest trzecią w ciągu kilku tygodni katastrofą łodzi podwodnych.

Wszelkie nadzieje na ocalenie załogi, czy nawet na wydobycie późniejsze łodzi podwodnej, obecnie zostały rozwiane.

Według powszechnego przy puszczenia, łódź podwodna, po zanurzeniu się, musiała prawdo podobnie natknąć się na jakąś skałę podwodną, albowiem mapy dna morskiego tamtejszych okolic nie są dostatecznie szczegółowo opracowane.

Łódź musiała ulec nagłej katastrofie, gdyż nie zdołała wypuścić na powierzchnię boji z drutem telefonicznym, a tylko pla ma oliwy na powierzchni morza, zdaje się wskazywać gdzie łódź spoczywa w głębinach. Uchodzi za rzecz niemal pewną, że łódź zatonięła w miejscu głębszym niż 100 m., co uniemożliwi wydobycie późniejsze wraku na powierzchnię.

Żałoba powszechna w Paryżu i Francji wyraża się m. in. i w tym, że rozpoczynający się „Tydzień Marynarki”, który przewidywał wiele uroczystości, został bardzo ograniczony. Wszystkie uroczystości publiczne zostały odwołane, z wyjątkiem obchodów czysto wojskowych, jak de filada marynarzy, która ma się odbyć 23 czerwca w Paryżu. Bal stowarzyszenia b. wychowanków szkoły morskiej i koncert orkiestry marynarki w ogrodzie Tuilleries w Paryżu zostały odwołane.

Prezydent Lebrun odwołał dzisiaj zapowiedziane przyjęcie na cześć sultana marokańskiego, przybyłego do Paryża.

W imieniu rządu franc. premier Daladier złożył następujące oświadczenie:

„Cały Naród łączy się dzisiaj w jednej myśli, oplakując umarłych i przyłączając się do żałoby rodzin 71 członków załogi „Phenix”, ale w poświęceniu ich widzi wzór cnót, które stworzyły Francję. Rząd skierowuje ostatnie pożegnania w imieniu Narodu do dowództwa i załogi „Phenix”.

Wydano zarządzenie, aby wszystkie flagi marynarki, armii, lotnictwa i kolonii zostały wszędzie spuszczone do połowy masztu, w celu uczczenia tych Francuzów, którzy zmarli na posterunku, w służbie ojczyzny.

Wiadomość o zatonięciu „Phenix” rozeszła się dość póżno po Paryżu, ponieważ ministerstwo marynarki, nie chcąc przedwcześ-

nie niepokoić, przed ostatecznym sprawdzeniem sytuacji, rozdzielił załogi, trzymając tę wiadomość przez kilka godzin w tajemnicy.

W ciężkiej żałobie z powodu tragicznej śmierci załogi „Phenix”, która zginęła zaszczytną śmiercią marynarzy w służbie dla swej wielkiej Ojczyzny, Naród francuski nie pozostaje osamotniony. Cała Polska łączy się z nim w prawdziwym współczuciu towarzysza broni i przyjaciela.

Min. Goebbels stwierdza dalej, że Rzesza dzisiejsza nie jest rządzona przez „tchórzliwych cywilów”, lecz przez Adolfa Hitlera.

„To, do czego my dążymy w Rzeszy, jest tym samym czego wy pragniecie. Dał temu niedwuznaczny wyraz kanderz Hitler

„Wy Gdańszczanie — mó-

„Hitler nie ustąpi w sprawie Gdańska”

Tak oświadczył Goebbels we wczorajszej mowie w teatrze W. M.

GDANSK. Minister propagandy Rzeszy dr Goebbels, który o bczny był wczoraj wieczorem na przedstawieniu w gdańskim teatrze miejskim przemówił po przedstawieniu do publiczności, zebranej przed teatrem.

Na początku min. Goebbels złożył gdańszczanom pozdrowienia od Hitlera i narodu niemieckiego.

Władze angielskie wprowadziły dziś zakaz wywozu mąki z koncesji.

Powyzsze zarządzenie spot-

kało się z żywą reakcją ze strony władz japońskich w Tientsinie, których rzecznik oświadczył, że władze japońskie uważają embargo na mąkę za „nową prowokację angielską”.

Wczoraj po południu wartownik japoński strzelił bez żadnego powodu do pewnego Rosjanina, kładąc go trupem na miejscu. Według zeznań naocznego świadka, obywatela angielskiego Rosjanin zatrzymany został w chwili, gdy pokazywał żonie

Wczoraj około godziny 8 wie-

gwałtowna burza połączona z u-

czorem przeszła nad Warszawą le-

wnym deszczem, która pociąg-

nęła za sobą tragiczną śmierć 3

osób.

Na Saskiej Kępie przy Alei Zwycięstwa róg ul. Nobla piorun strzelił w 27 letnią Alinę Kozłowską zamieszkałą przy ul. Wilńskiej 7 zabijając ją na miejscu, porażając jednocześnie lekko narzeczonego zabitej, Tadeusza Targońskiego.

Przy ul. Puławskiej piorun strzelił w 18 letnią Kaz. Pińkowską (Harłowa 14), która również zabiła została na miejscu.

Trzeci wreszcie i najtragiczniejszy wypadek śmierci wydarzył się na wybrzeżu Helmskim nad Wisłą. Zaskoczony tu burzą

ny mocarstw zachodnich, mówca podkreśla znakomite walory armii niemieckiej.

Min. Goebbels stwierdza dalej, że Rzesza dzisiejsza nie jest rządzona przez „tchórzliwych cywilów”, lecz przez Adolfa Hitlera.

„To, do czego my dążymy w Rzeszy, jest tym samym czego wy pragniecie. Dał temu niedwuznaczny wyraz kanderz Hitler

W swojej ostatniej mowie w Reichstagu, gdy oświadczył, że Gdańsk jest miastem niemieckim i pragnie powrotu do Rzeszy.

Świat musi zrozumieć, że wódz nasz nie rzuca słów na wiatr, świat znajdowałby się w niebezpiecznym dlań błędzie gdyby myślał, że Hitler ustąpi przed pogrozkami lub naciskiem”.

Japonia skłania się do rokowań?

Ameryka przystąpić ma do oficjalnego protestu w sprawie blokady w Tientsinie

LONDYN. W czwartym dniu blokady koncesji francusko-brytyjskiej w Tientsinie ogólna sytuacja nie uległa zmianie. Za pasy żywności są wystarczające, jednak brak jest świeżych jarzyn i nabiału. Handel jest zupełnie sparaliżowany, odbywają się jedynie nieliczne transakcje walutowe.

Władze angielskie wprowadziły dziś zakaz wywozu mąki z koncesji.

Powyzsze zarządzenie spot-

kało się z żywą reakcją ze strony władz japońskich w Tientsinie, których rzecznik oświadczył, że władze japońskie uważają embargo na mąkę za „nową prowokację angielską”.

Wczoraj po południu wartownik japoński strzelił bez żadnego powodu do pewnego Rosjanina, kładąc go trupem na miejscu. Według zeznań naocznego świadka, obywatela angielskiego Rosjanin zatrzymany został w chwili, gdy pokazywał żonie

Wczoraj około godziny 8 wie-

gwałtowna burza połączona z u-

czorem przeszła nad Warszawą le-

wnym deszczem, która pociąg-

nęła za sobą tragiczną śmierć 3

osób.

Na Saskiej Kępie przy Alei Zwycięstwa róg ul. Nobla piorun strzelił w 27 letnią Alinę Kozłowską zamieszkałą przy ul. Wilńskiej 7 zabijając ją na miejscu, porażając jednocześnie lekko narzeczonego zabitej, Tadeusza Targońskiego.

Przy ul. Puławskiej piorun strzelił w 18 letnią Kaz. Pińkowską (Harłowa 14), która również zabiła została na miejscu.

Trzeci wreszcie i najtragiczniejszy wypadek śmierci wydarzył się na wybrzeżu Helmskim nad Wisłą. Zaskoczony tu burzą

członków gabinetu, aby nie opuszczali Londynu w czasie week-endu.

SINGAPOORE. W czwartek rozpoczęła się tu konferencja wyższych oficerów dowództwa brytyjskiej bazy morskiej z przedstawicielami sztabu wojsk francuskich stacjonowanych w Indochinach. Jakkolwiek przedmiot obrad nie został ujawniony, do konferencji tej przywiązuje się duże znaczenie ze względu na sytuację w Tientsinie.

LONDYN. Wobec krytycznej sytuacji na Dalekim Wschodzie premier Chamberlain wezwał

3 śmiertelne ofiary burzy nad Warszawą

Piorun zabił na ulicy 2 kobiety — Dziecko utonęło w Wiśle

Wczoraj około godziny 8 wie-

gwałtowna burza połączona z u-

czorem przeszła nad Warszawą le-

wnym deszczem, która pociąg-

nęła za sobą tragiczną śmierć 3

osób.

Na Saskiej Kępie przy Alei Zwycięstwa róg ul. Nobla piorun strzelił w 27 letnią Alinę Kozłowską zamieszkałą przy ul. Wilńskiej 7 zabijając ją na miejscu, porażając jednocześnie lekko narzeczonego zabitej, Tadeusza Targońskiego.

Przy ul. Puławskiej piorun strzelił w 18 letnią Kaz. Pińkowską (Harłowa 14), która również zabiła została na miejscu.

Trzeci wreszcie i najtragiczniejszy wypadek śmierci wydarzył się na wybrzeżu Helmskim nad Wisłą. Zaskoczony tu burzą

7 letni Andrzej Pukalski (Al. Wojska Polskiego 30) stracił całą kowicę orientację i chcąc uciekać wpadł do Wisły, ponosząc śmierć w jej nurtach.

Przerwa w rokowaniach Strang-Mołotow

MOSKWA. Po wczorajszej niemal godzinnej rozmowie wysłannika specjalnego „Foreign Office” Williama Stranga z premierem Mołotowem, rokowania dyplomatyczne uległy krótkiej przerwie. Rozmowy zostaną wznowione dziś.

Jutro
ciągnięcie klasy I-sszej
D Z I S
jeszcze kup los.
TARGOWNIKA
WARSZAWA WIERZBOWA 7

RUMIANEK świeżo zebrany kupuję w każdej ilości
ŚRODKI CHEMICZNE do zwalczania chorób i szkodników roślin uprawnych poleca

Skład Apteczny **PAWŁA PODGÓRSKIEGO**
w PIOTRKOWIE, Słowackiego 12.

Sojusz Rumunii, Turcji, Grecji i Jugosławii

Sensacyjny projekt rozszerzenia paktu bałkańskiego

BUKARESZT. Specjalny wysłannik półurzędowego dziennika „Romania”, który towarzyszy ministrowi Gafencu w jego podróży, donosi, że w toku rozmów w Ankarze i Atenach wyłonił się projekt rozszerzenia gwarancji,

przewidzianych w pakcie bałkańskim.

Podczas, gdy układ z r. 1934 przewidywał gwarancję granic i zobowiązanie wzajemnej pomocy dla członków Ententy Bałkańskiej tylko na wypadek ataku ze strony jakiegos państwa

bałkańskiego, obecnie rozważany jest projekt ustanowienia zobowiązań wzajemnej pomocy czterech krajów na wypadek zaatakowania jednego z nich przez jakieś państwa pozabałkańskie. Z relacji dziennika „Romania” wynikało by więc, że pakt bał-

kański z regionalnego układu gwarancyjnego stał by się miał generałnym sojuszem Rumunii, Turcji, Grecji i Jugosławii.

„Trybuna” nia ma w Polsce debitu

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych decyzją dnia 17 czerwca r. b. odebrało debity kołunicyjny czasopismu włojskiemu „Trybuna” za szereg napastliwych artykułów, skierowanych przeciwko Polsce.

Wódz Naczelny otworzył w IPS-ie wystawę

przedstawiającą najszczytniejszą przeszłość polskiego zwycięskiego oręza

Wczoraj w południe w Instytucie Propagandy Sztuki p. Marszałek Smigły Rydz dokonał otwarcia wystawy batalistycznej zawierającej wybrane dzieła sztuki malarstwa polskiego od XVIII wieku do czasów obecnych.

Na uroczystość otwarcia przybyli m. in. p. minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski, woj.

Jaroszewicz, dowódca O. K. gen. Trojanowski, komendant główny P. P. gen. Kordian-Zamorski, gen. Jarnuszkiewicz, rektor Akademii Sztuk Pięknych prof. Jastrzębowski, szereg profesorów Akademii oraz malarze i przedstawiciele świata artystycznego.

P. Marszałek powitany został przez członków dyrekcji i rady

IPSU, przy czym na wstępie wygłosił przemówienie p. Pniowski. P. Marszałek oprowadzany przez dyrektora IPSU J. Stażyńskiego zwiedził wystawę żywo interesując się poszczególnymi dziełami, przedstawianymi niejako malowane dzieje zwycięskiego polskiego oręza, całą naszą sławną przeszłość zwycięską.

Rozsądny głos Niemców

uczciwie korzystających z polskiej gościny

Wychodzący w Łodzi organ mniejszości niemieckiej „Der

Gen. Franco nie uznaje sportu!

MADRYT. Gen. Franco odmówił udzielenia pozwolenia na rozegranie międzynarodowego meczu piłkarskiego Anglia — Hiszpania. Mecz miał się odbyć we wrześniu w Londynie.

Deutsche Wegweiser zamieszcza artykuł pt. „Tak, czy nie?”. W artykule tym dziennik porusza sprawę przynależności Gdańska do Polski i stwierdza, że w większości żyjące w Polsce, a więc Białorusini, Ukraińcy, czy narodowo — chrześcijańscy Niemcy — wypowiedziały się w tej sprawie pozytywnie, tj. o znają konieczność posiadania Gdańska przez Polskę.

Dziennik przypomina, że część wielkiego przemysłu pol-

skiego znajduje się w rękach mniejszości niemieckiej. Ci przez myślowcy niemieccy jedynie zrobili wyłom w ogólnym nastawieniu mniejszości żyjących w Polsce, albowiem na to pytanie odpowiedzieli wymijająco. Świadczy to o tym, iż są oni pod wpływem sztucznej ideologii Trzeciej Rzeszy. Dziennik wyjaśnia im,

że dla dobra wielkiego przemysłu posiadanie ujścia Wisły w Polsce jest rzeczą konieczną i że co najmniej należy sobie życzyć utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy. Gdyby wspomniani przemysłowcy stanęli na gruncie państwowości polskiej i interesów Niemców żyjących w Polsce, zrozumieliby to sami.

Wielkie afery dewizowe

niemieckich banków w Krotoszynie i Poznaniu

W Krotoszynie władze wpadły kilka dni temu na trop szeregu nadużyć dewizowych, jakich dopuszczał się przy przelewach depozytów do Gdańska tamtejszy Genossenschafts

Bank. Po przeprowadzeniu rewizji aresztowano kierownika banku Kintschela. W sprawę tę wmięszanych jest nadto kilku urzędników tejże instytucji.

W związku z powyższym została przeprowadzona w dniu wczorajszym na polecenie sędziego śledczego z Krotoszyna rewizja również w Landesgenossenschafts Bank w Poznaniu.

5 dział przeciwpancernych i 3 c.k.m.

w darze od farmaceutów dla pułku Dzieci Warszawy

Dnia 17 czerwca b. r. rozpoczął się w Warszawie Zjazd Delegatów Polskiego Powszechnego Towarzystwa Farmaceutycznego. Obrady poprzedziła Msza Święta w Kościele Garnizonowym. W imieniu Ministerstwa Opieki Społecznej Zjazd powitał p. Naczelnik Nadzoru Farmaceutycznego Płk. T. Pastecki, w imieniu Formacji Wojskowej Płk. Antych.

Po referacie W. Filipowicza

o zadaniach aptekarstwa w zakresie wzmocnienia sił obronnych Państwa Zjazd przesłał depesze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, do Pana Marszałka Smigłego Rydza, do Pana Premiera F. Sławoja, do Pana Składkowskiego, do Pana Ministra Opieki Społecznej F. Zyndram, do Kościłkowskiego, i Pana Wiceministra E. Pieszyńskiego.

Dziś w drugim dniu Zjazdu

odbędzie się uroczystość przekazania pułkowi Dzieci Warszawy sprzętu wojennego w postaci 5-ciu dział przeciwpancernych z przodkami i zaprzęgiem i 3-ech ciężkich karabinów maszynowych z zaprzęgiem — zakupionych z funduszu zebranego na terenie Farmacji Polskiej. Uroczystość ta odbędzie się dziś o godz. 12-ej na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Po dniach miłosnych uniesień... smutna rzeczywistość Ks. Radziwiłł „Rudy” skazany na areszt

Przed Sądem Grodzkim w Ostrowie toczyła się rozprawa przeciwko księdzu Michałowi Radziwiłłowi „Rudemu”, ordynatowi z Antonina w sprawie ciągnącej się od 1937 r.

W tym to roku sekwestrator

obłożył aresztem większą ilość drzewa z tartaku książęcego na pokrycie należności niejakiego Martowskiego. Tymczasem administrator tartaku sprzedał materiał na wyraźne polecenie swe-

go chlebobdawcy tj. ks. Michała Radziwiłła.

W toku przewodu sądowego ustalono, że winę ponosi całkowicie ks. Radziwiłł. Sąd skazał go na dwa tygodnie aresztu z zawieszaniem na 3 lata.

W toku przewodu sądowego ustalono, że winę ponosi całkowicie ks. Radziwiłł. Sąd skazał go na dwa tygodnie aresztu z zawieszaniem na 3 lata.

Okręt Żydów -- tułaczy

wylądował ostatecznie w Antwerpii

BRUKSELA. Parowiec „St. Louis”, na pokładzie którego znajduje się 907 uchodźców żydowskich z Niemiec, po długo-

trwałym błakaniu się po różnych portach Atlantyku, przybył wczoraj do Antwerpii. 273 pasażerów parowca o-

trzymał pozwolenie na wylądowanie w Belgii, 194 uda się w poniedziałek do Holandii,

Afryka zagrożona klęską szarańczy

Obrzymie chmury owadów ciągną na Abisynię

LONDYN. Z Nairobi donoszą, że obrzymie obszary Afryki tropikalnej są zagrożone klęską szarańczy. Informacje otrzymane przez władze angielskie wskazują, że cały obszar pomiędzy jeziorem Czad a Kenią, obejmujący Sudan, Abisynię, Ugandę,

część Konga belgijskiego i Tanganikę — jest zagrożony szarańczą.

W najgorszym położeniu znajduje się Abisynia, skąd obrzymie chmury szarańczy ciągną do Kenji i Sudanu.

Walny zjazd delegatów KPW

obraduje dziś w Warszawie

Dziś obraduje w Warszawie Walny Zjazd Delegatów Kolejowego Przystosowania Wojskowego.

KPW, organizacja jednocząca pracę nad przygotowaniem pracowników kolejowych do jak 110 tysięcy kolejarzy, prowadzi najsprawniejszego wykonania zadania, które staną przed kolejnictwem w razie wojny.

Obok szkolenia wojskowo-kolejowego KPW prowadzi działalność wychowawczą obywatelską.

Delegacja walnego zjazdu wręczy dyplom członka honorowego KPW ministrowi spraw zagranicznych Józefowi Beckowi, który zgodził się wyróżnić organizację KPW przyjęciem tego członkostwa. Dotychczas przyjęciem członkostwa honorowego zaszczylił KPW Pan Prezydent

Rzeczypospolitej prof. I. Mościcki i Wódz Naczelny Marszałek E. Smigły Rydz.

Szczegółowy program zjazdu przedstawia się następująco: obrady wstępne zjazdu rozpoczynają się o godz. 9-ej rano w sali Kasyna Garnizonowego, al. Szucho 27, o godz. 12-ej nastąpi uroczyste otwarcie zjazdu w sali Filharmonii Warszawskiej hołdem pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po słowie wstępnym prezesa Zarz. Gł. KPW Władysława Starzaka i przemówieniach powitalnych nastąpi pokaz filmu ilustrującego prace KPW.

Dalsze obrady zjazdu, podczas których nastąpi wybór nowych władz naczelnych KPW toczyć się będą w godzinach popołudniowych w Kas. Garnizonowym.

Polski журнал mody dla polskiego przemysłu.

WSPÓLCZESNY PAN.

50 najnowszych modeli męskich z polskimi opisami.

Tablice kolorowe na kredowym papierze.

Wszędzie do nabycia.

Wzemplarze okazowe wysyłamy po otrzymaniu zł. 1.80 znaczkami pocztowymi. Administracja: Warszawa, Senatorska 4.

Uroczysta dekoracja

W dniu 16 czerwca br. p. wojewoda Władysław Jaroszewicz dokonał uroczystej dekoracji 9 osób orderami Odrodzonej Polski, 10 osób Złotym Krzyżem oraz 31 osób Srebrnymi Krzyżami Zasługi, za pracę społeczną i za wodowa.

M. in. Zostali udekorowani Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzonej Polski pp. Czerwiński Konrad, Gierat Stanisław, Samuliński Tadeusz, Filipowicz Wacław, Piestrzyńska Wanda, Roszek Henryk, Szuryn Stefan, Sobeci Jan, Zawadzka Halina oraz poza tym Złotym Krzyżem zasługi inż. Zienkiewicz Edward i p. Zawadzka Maria.

Pierwsza podróż M-S „Sobieski”

W sobotę 17 b. m. po pułku dniu M-S „Sobieski” udał się w swą pierwszą podróż do Ameryki Południowej. Statek zabrał 1.167 pasażerów oraz 4.200 ton ładunku.

Na „Sobieskim” udał się do Francji bawiący ostatnio w Polsce jako gość min. gen. Kasprzyckiego gen. Louis Faury.

Ofiara Wisły

W dniu wczorajszym utonął w Wiśle 21 letni Marian Trelek zamieszkały na kol. Parysów pod Warszawą i zatrudniony w warszawskiej fabryce „Avia”.

Ofiary upałów

Z powodu niezmiernego upału jaki panował w dniu wczorajszym 4 osoby uległy porażeniu słonecznemu. Pomocy udzieliło we wszystkich wypadkach Pogotowie Ratunkowe.

Cztery zamachy samobójcze

miały miejsce w jednym tylko dniu na terenie stolicy

27-letni Władysław Massalski, (Hodowlana 12), robotnik, otrął się kwasem solnym w bramie domu Targowa 28.

87-letnia Maria Rakowska, (Płońska 8), robotnica, otrąła się chłorkiem cynku.

86-letnia Maria Zielińska, (Marii Kazimierzy 22), robotnica, uderzyła się na cmentarz Bródnowski, gdzie na jednym z grobów zażyła 40 proszków „Kogutków”.

Gangster samochodowy schwyty na gorącym uczynku

Ze stojącego przed kinem „Bałtyk” przy ul. Chmielnej w Warszawie, samochodu, należącego do Józefa Kłopta, (Elektoralna 3), mgr. farmacji, jakiś złodziej skradł płaszcz, wartości 150 zł. Oddalającego się złodzieja przytrzymał policjant i przeprowadził do 10-go komis. Tam os

Rowerzysta pod samochodem Rannego przewieziono do szpitala

Na szosie radzywińskiej w Zaczyszu (gm. Bródno), pod taksówką bagażową, prowadzoną przez kierowcę, Jana Wieckiego, (Magnuszewska 5), dostał się 42-letni Aleksander Jacyński, (Strzelecka 26), który jechał na

Zatonięcie łodzi podwodnej „Thetis” zwróciło uwagę opinii światowej na stan angielskiej floty podwodnej. Wszystkich zainteresowało, jaka jest jej liczebność, organizacja i sprawność. Na wszystkie te pytania stara się odpowiedzieć dziennik londyński „Daily Mail” w artykule, którego autorem jest znawca floty brytyjskiej.

Wybrzeży Wysp Brytyjskich strzeże tak zwana „domowa flota” łodzi podwodnych, licząca 32 łodzie różnych rozmiarów: od łodzi 400-tonnowych do 1500-tonnowych. Bazą tej floty jest Hospport, gdzie też mieszczą się warsztaty, składy itd. W Hospport mieści się też kwatery dowódcy tej floty, wice-admirała Wattsona, do którego obowiązków należy również kierownictwo akcją ratunkową, jeśli jedna z łodzi ulega wypadkowi.

Jednakże łodzie podwodne nie wiele mogą zdziałać podczas akcji ratunkowej. Z tego też względu łódź podwodna, znajdująca się w niebezpieczeństwie, musi zwrócić się o pomoc do najbliższego statku „nadwodnego”. Aby jej to ułatwić, każdej z nich podczas ćwiczeń towarzyszy specjalny statek.

W związku z tym u wielu zrodziło się pytanie, dlaczego „Thetis” nie miała eskorty. Na to wspomniany dziennik odpowiada, że „Thetis” nie była jeszcze włączona do składu floty i wypłynęła na morze na próbną zaturzenie się. Towarzyszył jej tylko niewielki statek, który nie mógł jej pomóc i który zwrócił się o pomoc do okrętu wojennego „Brazen”.

chcą w ten sposób odebrać sobie życie.

Na pl. Teatralnym zatrął się spirytusem denaturowanym jakiś mężczyzna, lat około 50-tu.

Wszystkim ofiarom zawodów życiowych pomocy udzieliło Pogotowie, po czym Massalskiego i Rakowską przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, nieznanego mężczyznę zaś — do św. Ducha i Zielińską do domu.

Plaszcz zwrócono właścicielowi.

kazało się, iż jest to Jan Pągowski, (os. Sadowne, pow. węgrowski). Z rejestrów w Urzędzie Śledczym okazało się, iż Pągowski był już 20 razy karany za różnego rodzaju kradzieże. Siedzi. Plaszcz zwrócono właścicielowi.

Drożyzna mieszkaniowa

Przy ul. Niemcewicza, Asnyka, Filtrowej, wznoszą się wspaniałe nowoczesne domy 4-piętrowe, budzące zachwyt najbardziej wybrednych estestów. Domy te są własnością Funduszu Ubezpieczenia Emerytalnego Robotników, pozostające w zarządzie Zakładów Ubezpieczeń Społecznych. W tych nowoczesnych domach zamieszkuje zaledwie 80 proc. lokatorów. Reszta mieszkań stoi pustka, gdyż ceny ich są zbyt wygórowane. Jednopokojowe i dwupokojowe miesz

kania t. zn. te, które najbardziej są pożądane, kosztują od 97 — 144 zł. i 168—184 zł. miesięcznie. Urzędnik, ani robotnik w tego rodzaju mieszkaniach nie może się urządzić, gdyż czynsz ich przekracza niejednokrotnie miesięczne zarobki.

Instytucja społeczna, budująca nowoczesne domy, winna była wziąć pod uwagę, iż należy dać słoneczne i wygodne mieszkanie tym licznym rzeszom, które nie mogą przepłacać wielkich sum — za schron.

Angielska flota podwodna jej liczebność, sprawność i organizacja

Statek towarzyszy łodzi podwodnej nie tylko dlatego, aby jej przyjść z pomocą w razie wypadku. Towarzyszy on jej z jeszcze innego względu: bez tej eskorty łódź podwodna staje się niebezpieczna dla innych statków, a co za tym idzie naraża się sama na niebezpieczeństwo podczas wypływania na powierzchnię morza. Jest ona niewidoczna dla statków i sama nic nie widzi. Operuje „oczyma” tylko wówczas bowiem, gdy peryskop jest wysunięty z wody, gdy zaś zanurza się zbyt głęboko, peryskop również zostaje zanurzony i łódź „ślepie”. Z tego względu jest możliwy wypadek, jaki wydarzył się w r. 1931 z łodzią podwodną „Posejdon”, która wypływając na powierzchnię, przebiła bok i zatopiła statek chiński Wei-Chai-Wen.

Podczas tej katastrofy po raz pierwszy zastosowano aparaty Davisa i dzięki nim zdołano 26 ludzi z załogi łodzi i statku chińskiego ocalić, a 20 zginęło.

Statek-baza nie jest statkiem ratowniczym w pełnym tego słowa znaczeniu. Jest to raczej sta-

tek-warsztat mechaniczny. Na nim znajdują się wszystkie niezbędne przedmioty, służące do udzielenia „pierwszej pomocy” uszkodzonej łodzi oraz do prowizorycznego naprawienia uszkodzenia, aby łódź mogła dopłynąć do doków. Na statku tym znajdują się również nurkowie, aparaty ratownicze itd. Dla akcji ratunkowej, zakrojonej na wielką skalę, jak to miało miejsce z „Thetis”, były niezbędne specjalne statki.

Podczas wojny światowej załoga łodzi podwodnych rekrutowała się z marynarzy ochotników. Obecnie każdy marynarz, zaciągający się do floty wojennej, musi część służby odbyć na łodzi podwodnej.

W Hospport na statku-bazie „Delfin” rekruci przechodzą specjalny kurs przygotowawczy, na którym uczy się ich również korzystać z aparatów Davisa, podobnie jak żołnierzy armii londyńskiej uczy się obchodzić z maskami gazowymi. W tym celu w Hospport są urządzone duże baseny z zamykającymi się pod nimi komorami. Marynarza z aparatem Davisa wpuszcza się do takiej komory. Musi on tam wypuścić przez otwarcie specjalnej kłapy wodę morską, aby wyrównać ciśnienie, a następnie wydołkuje się z komory przez basen. Cała ta operacja trwa około 5 minut i nie jest wcale zawiłą, jak twierdzą marynarze. Należy tylko się do niej przyzwyczaić.



Przy swędzeniu ciała i WYRZUTACH SKORNYCH stosuje się **KREM „LAIN”-Gąseckiego**, preparat usuwający WADY NASKÓRKA tak u dorosłych jak i u dzieci.

Wielka afera szpiegowska w Tulonie Cała banda wpadła w ręce policji francuskiej

PARYŻ. Policja francuska w Tulonie ujęła wczoraj niebezpieczną bandę szpiegowską, złożoną z 4-ch mężczyzn i młodej eleganczkiej kobiety, której tożsamości nie zdołano dotychczas stwierdzić.

Jednego ze szpiegów policja ujęła już ubiegłej nocy w chwili, gdy przewoził z kilku współnikami kabin maszynowy najnowszego typu, skradziony w miejscowym arsenale.

Inni członkowie bandy zatrzy-

mani na jednym z przedmieść Tulonu odpowiedzieli strzałami. Jeden z nich został ranny i wpadł w ręce policji.

Zeznania jego pomogły do wykrucia całej bandy.

Strang żąda instrukcji w Londynie po chwilowym przerwaniu rozmów z Mołotowem

Według pogłosek, kursujących uparczywie w Moskwie, wczoraj w późnych godzinach wieczornych, szef departamentu środkowo - europejskiego w Foreign Office — Strang, po odbyciu dłuższej narady z am-

basadorami Anglii i Francji skomunikował się z Londynem. W związku z tym moskiewskie koła dyplomatyczne w Moskwie sądzą, że Strang zażądał nowych instrukcji wobec pewnych zastrzeżeń, wysuniętych przez

rząd sowiecki podczas omawiania projektu trój - porozumienia.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Strang przedłuży swój pobyt w Moskwie, obliczony pierwotnie na 3 do 4-ch dni.

Piskleta stały się orłami

Młodzi podchorążowie-piloci opuścili mury Szkoły gdzie dano im skrzydła

Pięknym dniem radości w Dęblinie był dzień 15 czerwca. Po trzyletnim pobycie w Szkole. Podchorążowie opuszczają mury szkolne, by jako piloci iść do eskadr bojowych.

Przyszedł do Szkoły bo nad wszystko w świecie ukochali Skrzydła. Tu zobaczyli rzeczywistość lotniczego życia, poznali rozkosz akrobacji wysiłku, gdy jedynym celem jest nie dać się zwyciężyć!

Odmakną pilota to odznaczenie najdroższe sercu każdego pilota. Czekali na nią trzy lata, w końcu otrzymali ją.

Na lotnisku w cieniu hangaru stanął ołtarz polowy. Naokoło stoja samoloty, oddziały Podchorążych, delegacje.

Rozpoczyna się Msza Św. przy akompaniamencie silników deflujących w górę myśliwość. Po nabożeństwie delegacje Szkół Podchorążych wszystkich broni otrzymują z rąk Komendanta Centrum Wyszkolenia Lotnictwa, płk. Szuka odznaki Szkoły.

Akt ten — powiedział Komendant jest symbolem współpracy między poszczególnymi broniami, które tworzą bitną i zwycięską armię.

Po przemówieniu, płk. Szuk wręcza delegacjom odznaki. Następuje druga część uroczystości. Płk. Iwaszkiwicz, Komendant Grupy Szkół Lotniczych zwraca się do trzeciego rocznika podchorążych mówiąc, że z roku do roku Lotnictwa gen. pil. Kalku sa gratuluje im ukończenia wyszkolenia i wręcza odznaki, wskazując na wielki zaszczyt jaki ich spotyka. Wręczenie podchorążym odznak

kończy tę uroczystość. Oddziały ustawiają się do defilady. Przy dźwiękach „Warszawianki” defiluje Szkoła przed płk. Iwaszkiewiczem wzbudzając swą postawą uznanie i podziw.

A potem odbył się wspólny obiad

w szczerą atmosferze koleżeńską. Kolejno zabierający głos mówcy zgodnie stwierdzili, iż tylko wspólnym wysiłkiem dźwięgnąć będziemy mogli Ojczyznę i Polskie Lotnictwo na najwyższe wyżyny potęgi.

Licznie rozsiane studnie gwarantują stolicy dostateczną ilość wody w czasie wojny

Głębokie studnie, jak przekonano się już od dawna, dostarczają wody zdrowej, a nawet smaczniejszej od wody filtrowanej dzięki zawartości soli mineralnych.

Zagadnienie dostarczania ludności miasta wody nie polega wyłącznie tylko na przyłączeniu nieruchomości do sieci wodociągowej, ale również na budowaniu głębokich studni i na przeprowadzaniu stałej kontroli bakteriologicznej studni płytkich.

Monopolistyczna zasada korzystania w Warszawie z wody filtrów została w ostatnich czasach w dużej mierze przełamana. Pozostaje to w związku z przygotowaniem OPLG, której zadanie polegało na umożliwieniu ludności korzystania z wody nawet w wypadku poważnego uszkodzenia przewodów wodociągowych filtrów miejskich.

Warszawa posiada stosunkowo dość dużo studni starych. Liczba ich wynosi na terenie stolicy ok. 2 tys. Mieszczą się one przeważnie na terenie starych przedmieść, jak np. Targó

wek, Bródno, Siekierki, Marymon i t. p. Studnie te, w większości wypadków prywatne, znajdują się pod stałą kontrolą terytorialnych Ośrodków Zdrowia. Oprócz tych, płytkich studni ostatnio wywiercono na terenie stolicy szereg studni głębokich, artezyjskich, zasilających w wodę zakłady i instytucje państwowe oraz niektóre prywatne zakłady, korzystające dawniej z wody filtrów miejskich. Do wiercenia publicznych studni artezyjskich przystąpił również Zarząd Miejski.

Wiercenia te są bardzo głębokie, gwarantujące czystość wydobywanej wody. Część tych wierceń już ukończono, część trwa jeszcze.

Poszukiwania wody podziemnej na terenie Warszawy nie natrafiają na specjalne trudności. Warszawa leży bowiem na płaskowzgórzu porożytym w głąbi przez podziemne strumienie, spływające ku Wiśle. Tym też m. in. tłumaczy się przechodzenie niektórych zakładów przemysłowych na wodę studzienną, znacznie tańszą od filtrowanej wody wiślanej.

Jedziemy nad morze!!!

Wspaniałe ożywienie, szereg nowych atrakcyj rozrywkowych.

(List z Gdyni)

Cudną pogodą wita tegoroczny sezon nadmorski wybrzeże polskie. Czeka i wabi. A mimo, że przecie do pełni sezonu jeszcze daleko, to jednak już goście i turystów pełno. Przybywa z każdym dniem coraz więcej. Pomorzanie i Kaszubi przygotowali w bieżącym roku szereg niespodzianek jak naprzykład doprowadzili światło elektryczne, do szeregu osiedli nadbrzeżnych i na półwyspie, przyczyną taki ważny ośrodek wypoczynkowy dla letników jak Kuźnica też już w bieżącym roku pozyskuje oświetlenie elektryczne. Dalej rozszerzono znacznie połączenia komunikacyjne pomiędzy poszczególnymi miejscowościami letniskowymi i wypoczynkowymi, usprawniono, jednym słowem, wiele w dziedzinie komunikacji wewnętrznej na wybrzeżu. Znacznie także rozszerzono komunikację na morzu, gdy chodzi o połączenia między półwyspem Hel a Gdynią, Orłowem i Jastarnią, uruchomione być mają specjalne statki spacerowe, które będą kursować w różnych kierunkach wycieczkowych.

W samej Gdyni ożywienie wprost niesamowite. Do portu płyną raz coraz nowe wielkie okręty handlowe, czy to w związku z sytuacją i takim uaktualnieniem całego naszego wybrzeża i Gdyni ruch na morzu wzmógł się w porcie gdyńskim znakomicie, przybijają do portu statki takie, których w porcie się prawie że nie oglądało. Życie w Gdyni wewnętrzne kwitnie i znajduje się teraz w pełni najwyższego nasilenia. Nastroje znakomite. Gdynia zna trochę sąsiednie na stroje także i wiele komentarzy wywołują tu nadchodzące stale wiadomości o próbach przeciwstawiania się gdańszczyźnie propagandzie hitlerowskiej, której m. innymi przewodzi znany renegat Zarske (podobno Czaraki) redaktor hitlerowskiej „Danziger Vorposten”; Gdynia wie, że w wielu kościołach gdańskich odprawiane są nabożeństwa na intencje utrzymania status quo przynajmniej w Gdańsku względnie na intencje przytępnienia m. do Polski. Każdy zdrowomyślny Gdańszczanin wie doskonale, czym grozi życiu gospodarczemu wolnego miasta włączenie Gdańska do obszaru Trzeciej Rzeszy: szedłby do poziomu dziesięciocentowego torczyku niemieckiego z ykawa z i tłuszczami z kopyt końskich jako odżywcymi produktami pożywienia ludności.

Gdynia szaleje na punkcie rozbudowy. W roku bieżącym zapelnia lokatorami nowych najzupełniej 47 kamienic przynajmniej pięciopiętrowych, a nie brak wśród nich i siedmiopiętrowych drapaczy chmur. Skwiercz zamierza właśnie w roku bieżącym realizować swój dawny projekt budowy reprezentacyjnego Modułu gdyńskiego w centrum miasta, gdzieś w pobliżu dzisiejszego Centralnego (na rogu 10 lutego i Świętojańskiej).

Ruch na odcinku Orłowa do samego półwyspu olbrzymi. Za

pełnia się szybko okolica Jastrzębiej Góry i Karwi, dokąd jak wiadomo specjalnie wiele Łodzian udaje się co roku na lato. Zapelnia się także nie najgorzej Orłowo, ta prawdziwa perełka naszego wybrzeża, choć słusność przyznać każe że bliskie sąsiedztwo Gdańska i panów ze znakami hackenkreutzerwskimi na rękawach nie nastraja specjalnie letników w tym osiedlu, tyle zresztą uroczy.

Na półwyspie rosną zastępy letników, tym bardziej, że ceny kształtują się mimo napływu gości weale nie najgorzej. Kaszubi doszli do przekonania, że lepiej pozyskać „letnika” na kilka sezonów niż złupić im skórę i w ten sposób stracić dobrych nieraz pierwszorzędných gości: Budziszczanie w Kuźnicy czekają zatem na nas, Łodzianie. Specjalnie zaś kłania się wam uroczym Polasia Budziszczanka z Kuźnicy 103 i jej naprawdę uniwersalny magazyn żywnościowy, zapatrujący w wiktuały całą Kuźnicę i wszystkich Łodzian, nadmorskich.

Powiększona znakomicie przy usprawnionej komunikacji liczba autobusów miejskich, towarzystwa komunikacyjnego w Gdyni codziennie rozwozi tysiące turystów i letników do poszczególných ośrodków zdrowia jakimi was wita polskie Morze.

W Jastarni na Jastrzębiej Górze najludniej. Jak zwykle zresztą. Brzmia już na dancinгах szalone melodie argentyńskich (tyle modnych dzisiaj) tang, zapelniają się sale taneczne w godzinach południowych i ludziska po całonocnych wycieczkach przy najpiękniejszej

pogodzie po morzu i po dalekich i tyle wspaniałych weteranach wybrzeża miło spędzają w coraz bardziej europeizujących się przybytkach Terpsychory.

Słowem, sezon morski zaczyna się w Gdyni i na wybrzeżu w całej pełni.

Nietylko poszczególne jednostki ale całe organizacje i instytucje biorą udział w tym okupowaniu wybrzeża przez całą Polskę. Specjalnie oczekuje morze polskie wycieczek łódzkich zapowiedzianych na lipiec i sierpień br. jak również na wycieczki szkolne łódzkie i na wycieczki, urządzone co roku przez radę Przedpełskiego z Wydziału Opieki Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi dla działaczy kolonijnej. W roku ubiegłym wzięło udział w tych wycieczkach ponad 8 tys. dzieci, w roku bieżącym weźmie udział także około 10 tys. dziatwy. Wycieczki będą trzydniowe.

Masowe wyjazdy turystów i letników, kuracjuszy i entuzjastów polskiego morza zwłaszcza w dzisiejszych czasach agresji niemieckiej na nasze odwieczne ziemie nadbrzeżne, na nasz historyczny Bałtyk dają wspaniałe świadectwo nierozwalnego związku całej naszej Ojczyzny z Pomorzem i Bałtykiem każdy entuzjasta morza, każdy letnik i turysta nadmorski spełnia zatem obok swojej przyjemności także wielką rolę propagandową.

Zatem wszyscy tak jak co roku na Bałtyk na dalskie przejażdżki morskie na sport morski, na okręty żeglugi przybrzeżnej, do uzdrowisk nadmorskich po takie czyste polskie powietrze morskie.

Jan Wojtyński.

CZAS PŁACI, CZAS TRACI

Prysłowia są mądrością narodów — zwykło się mówić.

Niektóre z przysłów powtarzają się w tej samej prawie formie w różnych krajach. We Włoszech na przykład i w Rosji: Daleko zajedzie, kto spokojnie jedzie. Są to przysłowia przedwojenne. Nowocześnie brzmiało, choć też przedwojenne, przysłowie — slogan amerykański: Czas to pieniądz. Tej samej prawie treści jest przysłowie rodzime: czas płaci, czas traci.

Prysłowie polskie bogatrze jest jednak w znaczenie, niż slogan amerykański. Kto dobrze wyzyskał czas, nie zmarnował dni, dokładał wysiłku do wysiłku — osiągnął cel, zapracował na nagrodę. Temu „czas płaci”. Kto trwonil czas bezużytecznie, nie liczył się z czasem, ten nic nie osiągnął. Ten „czas traci”.

Każdy ma przecież jakiś plan, jakiś cel, do którego zdążyć. Każdy pragnie czegoś: polepszenia bytu, rozszerzenia warsztatu pracy, usamodzielnienia się, zabezpieczenia jutra sobie i rodzinie i t. d.

Do osiągnięcia tego wszystkiego potrzeba dwóch rzeczy: pracy i kapitału. Większy czy

mniejszy — kapitał jest zawsze niezbędny, ale nie każdy nim rozporządza.

Każdy jednak może zdobyć się na wysiłek osiągnięcia potrzebnego mu kapitału. I wielu jest takich, którym się to udaje. Ale tylko tym, którzy znają wartość czasu, którzy nie przeoczą terminu ciągnięcia Loterii Klasowej.

A właśnie dnia 20 czerwca rozpocznie się ciągnięcie I klasy 45 Loterii Klasowej. Nie należy więc zwlekać z nabyciem loteryjnej piątki. Nie wolno przeoczyć terminu ciągnięcia. Czas płaci, czas traci!

KINO **CZARY** Dziś Pełna humoru i werwy

TEATR Szampańska komedia muzyczna z gwiazdami ekranu **Danielle Darrieux, Albert Prejean Lucjen Baroux pt.**

Nieznosna Dziewczyna

Nad program Tygodnik aktualności P. A. T.

Popoł. o godz. 3 Dla Ciebie Seniorito

Początek codziennie o g. 8 w święta o g. 4

Ceny zwykłe.

Nowy "Eteryczny" Puder do Twarzy

nadaje Subtelność Świeżość PODCZAS DNIA



Fascynujący CZAR WIECZOREM

Zadziwiający, nowy pomysł w dziedzinie pudrów do twarzy. Puder spreparowany według najnowszego systemu, cieńszy i lżejszy niż to kiedykolwiek zostało osiągnięte. Puder tak cienki, że jest niewidoczny na skórze. Nadaje cudowną, gładką, matową cerę. Przy dziennym świetle świeżość, której ani wiatr ani deszcz nie mogą zaszkodzić. Wieczorem zaś urok, nieknięty nawet przy poceniu się podczas tańca w dusznej sali. Puder ten jest zmieszany patentowanym sposobem z Pianką Kremową. Sprawia to nietylko, że Puder Tokalon przylega w ciągu długich godzin, lecz zapobiega również wchłanianiu przez naturalnego tłuszczu skóry. Chroni skórę

przed zbyt dużym wysuszeniem i szorstkością, zapobiega tworzeniu się zmarszczek. Wypróbuj znakomity Puder Tokalon na Planie Kremowej, spreparowany według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Przekonasz się, jak niezwykle cera Twoja poprawi się w ciągu paru dni.

Na dziesięć kobiet — dziewięć stosuje niewłaściwy odcień pudru. Nadaje to brzydki, twardy wygląd „maquillage'u”. Jedyny sposób zniezczenia odpowiedniego dla Pani koloru, to wypróbowanie na jednej stronie twarzy jednego koloru Pudru, na drugiej zaś innego.

WAŻNE: Puder Tokalon jest do nabycia wszędzie w dwóch rozmiarach, po cenie: zł. 1.40 i 2.50. Prosimy sprawdzić nazwę Tokalon na każdym pudełku.

Maturzyści

W roku szkolnym 1938/39, niżej wymienieni uczniowie otrzymali świadectwa dojrzałości liceum ogólnokształcącego:

Wydział humanistyczny:

Dawidowicz Bronisław, Głód Zbigniew, Keil Witold, Kepiński Jerzy, Kłysik Jerzy, Kosiński Wiesław, Kupczyński Waclaw, Maszewski Jerzy, Migala Henryk, Szajna Władysław, Szulc Tadeusz, Wypych Józef.

Wydział Mat.-fiz.

Buchowski Jerzy, Dankowski Henryk, Domowicz Zdzisław, Faustyn Ryszard, Kalwaciński Edward, Kołodziejski Tadeusz, Koszowski Leonard, Kozlik Mieczysław, Meyer Zbigniew, Miler Andrzej, Miniszewski Jerzy, Olszewski Mirosław, Raczyński

Bogumił, Renkiel Zdzisław, Rudzki Stanisław, Zatoński Tadeusz, Zieliński Mieczysław.

Chcesz wygrać na loterii?

Spiesz do pr. Or. Mahaipi, który otrzymał nast. list dziękczynny:

Wielmożny Panie!

Spieszmy jak rodzina moja z głębi serca podziękować Panu za przeprowadzanie nam numer loteryjny 10333, albowiem wygraliśmy w pierwszym ciągnięciu na 1/5 losu 10.000 złotych, co uratowało nas od zguby jaka nam groziła.

Niech imię Pana będzie wszędzie głośne i niech wdzięczność ludzka tak głęboką i prawdziwą będzie jak nasza nasz Dobroczyńco niebem samym zesłany.

Wiecznie wdzięczni. (Antoni i Maria małż. Mirutko). Grodno, Sienny Rynek 8/B

Or. Mahaipi przyjmuje jeszcze tylko przez kilka ostatnich dni w Hotelu Wileńskim przy ul. Słowackiego 7.

Uczestnicy rajdu automobilowego w Piotrkowie

Onegdaj wieczorem ulicami Piotrkowa przejechali uczestnicy rajdu automobilowego Grand Prix.

Kino-Teatr

„AS”

w Piotrkowie, pl. Niepodległości nr. 2.

Czarodziej śmiechu, wesołości beztróskiej zabawy, genialny komik dyktator humoru **Fernandel** w komedii 1001 pomysłów p. t.

Naokoło świata za 25 centimów

Bomby śmiechu. Emocjonujące sceny sportowe. Perły wesołości. Początek o godzinie 5.30

Popołudniówka o godz. 3.

Syn Kantora

Kino - Teatr

ROMA

w Piotrkowie Al. Maja 11.

Troje słynnych gwiazd we wzruszającym dramacie ludzkich serc i namiętności

Franchot Tone, Virginie Bruce Maureen O'Sullivan

ZAUFAJ MI

Początek o godzinie 5-ej.

Pop. 1 „Pod fałszywym oskarżeniem” 3 „Verdi”

miesięczna „Dziennika Piotrkowskiego” wynosi 2 zł. 50 gr. z dostawą zł. 3. PRENUMERATA: kwartalnie z przesyłką zł. 9, rocznie 36 zł. Konto P. K. O. Nr. 602.480

CENY OGŁOSZEN: 1-sza str. 1 wiersz mil. jednołamowy 80 gr w tekście 60 gr. Ostatnia strona 40 gr., drobne 20 gr. za wyraz

Redaktor i Wydawca: Bronisław Kalwary.

Józef Walecki Drukarnia Polska Piotrków, ul. Słowackiego 23, tel 10 65